

Tytuł: Katarzyna i księżyc

Katarzyno ten księżyc to ja
Jestem z Tobą lecz również i tam
Między niebem a ciepłem Twych ust
Będę czuwać i strzec Twego snu

Jeśli masz jakiś problem to mów
Jestem wróżką gdy słucham Twych słów
Jestem słońcem gdy opalasz twarz
Abecadłem tym, które już znasz

Za ból, za gniew, za to, że kochasz mnie
Za milion mniej ważnych spraw
Dzięki Bogu, że Ciebie mam

Katarzyno ten księżyc to ja
Ucz się pilnie dopóki się da
Może kiedyś pokażę Ci świat
Abyś silniej świeciła niż ja

Widzisz w lustrze jak piękną masz twarz
W Twym pokoju nie cofa się czas
Między niebem a ciepłem Twych ust
Jestem po to by strzec Twogo snu